

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17. września 2015 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej zwana także: (...)) wystąpiła przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. (dalej zwana także: (...)) o zapłatę kwoty 3.740,18 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 24. czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły umowę leasingu, w której określiły kwotę wykupu przedmiotu leasingu na poziomie 40.320,00 zł. Powód wskazał, iż pozwany po zakończeniu umowy leasingu, nie skorzystał z opcji wykupu przedmiotu leasingu i zwrócił powodowi pojazd z tzw. ponadnormatywnym przebiegiem. Strona powodowa podniosła, że wobec wysokiego przebiegu pojazdu, tj. znacznie odbiegającego od przebiegu tzw. normatywnego, wartość rynkowa pojazdu uległa zmniejszeniu o kwotę 15.814,00 zł. Wskazał nadto, iż zgodnie z warunkami umowy, w razie stwierdzenia uszkodzenia czy też nadmiernego zużycia w stosunku do czasu używania, odbiór przedmiotu leasingu miał nastąpić z udziałem rzeczoznawcy, natomiast wartość ewentualnych strat oraz koszt opinii rzeczoznawcy obciążały pozwanego. Powód podniósł także, że sprzedając samochód za kwotę znacznie niższą niż mógłby uzyskać, gdyby przebieg pojazdu był normatywny oraz ponosząc koszty wyceny pojazdu, poniósł szkodę w wysokości 3.740,18 zł (pozew, k. 3-5).

W dniu 28. września 2015 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNC 8125/15, k. 39). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 2. listopada 2015 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 45).

W dniu 10. listopada 2015 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady, jak i wysokości. Wskazała, iż w niniejszej sprawie nie można mówić o ponadnormatywnym przebiegu, gdyż ani w przepisach prawa, ani w umowie leasingu zawartej przez strony, nie zostały uregulowane jakiegokolwiek limity w zakresie przebiegu pojazdu, będącego przedmiotem leasingu, w związku z czym pozwany mógł korzystać z pojazdu bez ograniczeń. Pozwany wskazał, iż powód nie wykazał nadmiernego zużycia pojazdu w stosunku do czasu używania. Wskazał przy tym, że z załączonej do pozwu wyceny (ekspertyza prywatna) wynika, iż zespoły oraz podzespoły podwozia zużyte są stosownie do przebiegu. Pozwany wskazał także, że z uwagi na brak ograniczeń co do przebiegu pojazdu, nie można uznać jeżdżenia samochodem za korzystanie z niego w sposób niegodny z jego przeznaczeniem i właściwościami. Pozwany zakwestionował także poniesienie przez powoda jakiegokolwiek szkody z uwagi na dokonanie przez pozwanego zwrotu przedmiotu leasingu w sposób zgodny z warunkami umowy leasingu (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 46-47v.).

Pismem z dnia 31. sierpnia 2016 r. strona powodowa dokonała rozszerzenia żądania pozwu o kwotę 7.759,82 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 11.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko powód powołał się na treść opinii biegłego, zgodnie z którą przedmiot leasingu - przez przystosowanie go do przewozu osób i związaną z tym nadmierną eksploatację - uległ ponadnormatywnemu zużyciu, co miało bezpośredni wpływ na obniżenie wartości pojazdu oraz powstanie szkody w majątku powoda w wysokości 11.531,00 zł (pismo procesowe powoda, k. 199-200, 207-211).

W odpowiedzi na powyższe pismo, pozwany w dniu 4. listopada 2016 r. podtrzymał żądania oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował wykazanie przez powoda podstaw ponoszenia przez pozwanego odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu, na podstawie art. 471 k.c. W jego ocenie powód nie wykazał faktu nienależytego wykonania umowy, gdyż zawarta przez strony umowa nie zawierała limitu przebiegu pojazdu stanowiącego przedmiot leasingu, a tym samym sposób korzystania z pojazdu przez pozwanego nie był ograniczony w tym zakresie. Strona pozwana zakwestionowała także, aby zaistniała jakakolwiek szkoda w majątku powoda. Wskazała, iż szkoda musi stanowić rzeczywisty, a nie hipotetyczny uszczerbek w majątku, natomiast kwota wyliczona przez biegłego jest wartością czysto hipotetyczną, oderwaną od realnej ceny sprzedaży, jaką powód mógł uzyskać i którą w rzeczywistości uzyskał. Pozwany wskazał także na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy rzekomym nienależytym wykonaniem umowy a powstałą szkodą i jej wysokością. Pozwany zakwestionował nadto sposób liczenia odsetek od rozszerzonego powództwa wskazując, że powód nie wzywał go wcześniej do zapłaty odszkodowania w większym rozmiarze (pismo procesowe pozwanego, k. 235-239).

W piśmie procesowym z dnia 20. lutego 2017 roku powód cofnął pozew w części, tj. w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 7.759,82 zł za okres od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia 1. września 2016 r., wnosząc jednocześnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.740,18 zł od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 7.759,82 zł od dnia 2. września 2016 r. do dnia zapłaty (pismo procesowe powoda, k. 274-275).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31. stycznia 2013 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Finansujący) zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. (Korzystający) umowę leasingu (...) nr (...). Na podstawie powyższej umowy Finansujący oddał Korzystającemu do używania przedmiot leasingu: samochód ciężarowy marki F. (...) II 130KM FURGON H2 3.5, na okres od dnia wydania przedmiotu leasingu do dnia 28. stycznia 2015 r. (okres leasingu), a Korzystający zobowiązał się do uiszczania na rzecz Finansującego opłat leasingowych, używania przedmiotu leasingu i pobierania pożytków w sposób określony w umowie, z zachowaniem właściwości i przeznaczenia rzeczy oraz utrzymywania przedmiotu leasingu w należyтым stanie z uwzględnieniem jego zużycia wskutek prawidłowego używania (§1-§3 umowy).

Szczegółowe sposoby i warunki używania przedmiotu leasingu określał pkt IV Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (dalej też: "OWUL"). Zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Umowy Leasingu, Korzystający był obowiązany do dołożenia najwyższej staranności w celu uchronienia przedmiotu leasingu przed uszkodzeniem lub utratą, oraz do eksploataowania przedmiotu leasingu zgodnie z jego przeznaczeniem, właściwościami i instrukcjami producenta oraz zbywcy i postanowieniami umowy leasingu oraz ogólnych warunków, w sposób nie powodujący nadzwyczajnego obniżenia jego wartości, dbając o sprawność techniczną i funkcjonalną przedmiotu leasingu (pkt IV.2 OWUL). Jednocześnie ustalono, że Korzystający nie będzie ponosił odpowiedzialności za zużycie przedmiotu leasingu będące następstwem jego normalnego używania (pkt IV.6 OWUL). Zastrzeżono natomiast, że za uszkodzenia, utratę lub zmniejszenie wartości przedmiotu leasingu ponad normalne zużycie lub ewentualną szkodę, powstałe w czasie trwania umowy leasingu oraz po jej rozwiązaniu, do czasu faktycznego zwrotu przedmiotu leasingu, a nie pokryte wypłaconym odszkodowaniem z tytułu ubezpieczenia, Korzystający będzie ponosił pełną odpowiedzialność wobec Finansującego, uiszczając niezwłocznie na jego wezwanie kwotę niezbędną do pełnego pokrycia szkody (pkt VIII.6. OWUL). Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy, przedmiot leasingu winien zostać zwrócony w stanie technicznym odpowiadającym normalnemu zużyciu. W razie stwierdzenia uszkodzenia, nadmiernego zużycia w stosunku do czasu używania, nie uzgodnionej z Finansującym wymiany podzespołów lub części czy też dokonania innych wymian niezgodnych z instrukcją fabryczną, odbiór przedmiotu leasingu miał nastąpić z udziałem rzeczoznawcy wskazanego przez Finansującego, natomiast wartość ewentualnych strat oraz koszt opinii rzeczoznawcy miały obciążać Korzystającego (pkt XIII.2. OWUL). Strony umowy przewidziały opcję wykupu przedmiotu leasingu przez Korzystającego po zakończeniu umowy leasingu i pod warunkiem wywiązania się przez Korzystającego z wszelkich zobowiązań wobec Finansującego, ustalając kwotę wykupu na 40.320,00 zł wraz z podatkiem VAT (§8 umowy). Zgodnie z definicją wynikającą z Ogólnych Warunków Umowy Leasingu, kwota wykupu określona w umowie to

kwota, za zapłatą której Finansujący może przenieść na Korzystającego własność przedmiotu leasingu (okoliczności bezsporne; umowa leasingu, k.24-26, ogólne warunki umowy leasingu, k. 20-23).

Spółka (...) wykorzystywała pojazd do transportów międzynarodowych, na trasie J.-B., (ok. 1.242 km w jedną stronę), miesięcznie generując przebieg na poziomie ok. 9.700 km (wydruk mapy ze strony internetowej, k. 190, opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. N., k. 112-134).

W dniu 24. lutego 2015 r. nastąpił zwrot przedmiotu leasingu Finansującemu. Przebieg pojazdu wynosił wówczas 243.754 km (okoliczności bezsporne; protokół przyjęcia samochodu, k. 27).

W dniu 6. marca 2015 r. została sporządzona przez rzeczoznawcę wycena przedmiotu leasingu, zgodnie z którą wartość rynkowa brutto przedmiotu leasingu, na dzień wykonania opinii, została określona na kwotę 42.100,00 zł, w tym podatek VAT w kwocie 7.872,36 zł. Do wyliczenia powyższej wartości pojazdu, rzeczoznawca przyjął wartość bazową brutto w wysokości 54.612,00 zł, przy przebiegu wynoszącym 91.800 km oraz korekty: za wyposażenie (5.119,00 zł), pierwszą rejestrację (6.158,00 zł), przebieg (- 15.814,00 zł) i inne (- 8.011,00 zł). Zgodnie z wyceną pojazd nosił ślady zużycia eksploatacyjnego i wymagał usunięcia niesprawności i usterek, w celu przywrócenia pełnych walorów techniczno-handlowych (wycena, k. 28-29, notatka służbowa, k. 33).

Koszt sporządzenia wyceny przedmiotu leasingu wynosił 412,00 zł brutto. W dniu 20. marca 2015 r. Finansujący dokonał zapłaty powyższej kwoty na rzecz rzeczoznawcy (faktura VAT, k. 31, potwierdzenie dokonania przelewu, k. 32).

W dniu 20. marca 2015 r. spółka (...) sprzedała przedmiot leasingu na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, za kwotę 36.991,87 zł netto, tj. 45.500,00 zł brutto. (faktura VAT, k. 34). Powód współpracuje z ww. podmiotem, który jest autoryzowanym dealerem marki F., której pojazdy powód finansuje w ramach zawieranych umów leasingu (okoliczności bezsporne).

Po tygodniu od zakupu pojazdu, spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oferowała na stronie internetowej sprzedaż tego pojazdu, za cenę 51.952 zł netto (wydruk ze strony internetowej, k. 92-96).

Pismem z dnia 2. czerwca 2015 r. spółka (...) wezwała spółkę (...) do zapłaty kwoty 3.740,18 zł tytułem wyrównania uszczerbku, jaki poniósł (...) z tytułu ponadnormatywnego przebiegu przedmiotu leasingu, świadczącego o nadmiernym zużyciu przedmiotu leasingu w stosunku do czasu używania, w terminie 14 dni od otrzymania pisma (pismo z dnia 2. czerwca 2015 r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 35-36).

Normatywny (inaczej: przeciętny, statystyczny) przebieg samochodu ciężarowego w zabudowie typu furgon wynosi ok. 50.000 km rocznie. Przy założeniu przebiegu 100.000 km w okresie eksploatacji pojazdu wynoszącym 25 miesięcy, wartość przedmiotu leasingu, na dzień 6. marca 2015 r. wynosiłaby 52.900 zł brutto. Do wyliczenia powyższej wartości pojazdu przyjęto wartość bazową brutto w wysokości 54.612,00 zł oraz korekty: za wyposażenie (5.119,00 zł), pierwszą rejestrację (6.158,00 zł), przebieg (- 4.283,00 zł) i inne (- 8.703,00 zł). Różnica między wysokością korekt wartości pojazdu z tytułu przebiegu rzeczywistego i przeciętnego (statystycznego) wynosi 11.531,00 zł brutto. Na rynku motoryzacyjnym występują furgony z roczników 2014 i 2015 o parametrach zbliżonych do przedmiotu leasingu, które mają przebieg rzędu 300.000 – 400.000 km. Oferowane na rynku ceny sprzedaży pojazdów ciężarowych w zabudowie typu furgon o przebiegu od 212.000 km do 418.000 km kształtowały się na poziomie od 58.900 zł do 74.900 zł (wydruki ofert sprzedaży ze stron internetowych, k. 181-189, opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. N., k. 112-134, wyjaśnienia biegłego, k. 320-322v.).

Stan faktyczny opisany powyżej Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych oraz na podstawie twierdzeń stron dotyczących okoliczności bezspornych między stronami. Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych przedłożone przez strony Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Ustaleń w zakresie sposobu korzystania z rzeczy oddanej w leasing, stopnia zużycia przedmiotu leasingu oraz wartości przedmiotu leasingu Sąd dokonał w oparciu o wnioski pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. N., uzupełnionej następnie na rozprawie, w trybie przewidzianym w art. 286 k.p.c. Opinia sporządzona przez biegłego na użytek przedmiotowego postępowania została sporządzona w sposób prawidłowy, gdyż uwzględnia wszystkie elementy objęte tezą dowodową postanowienia Sądu, jest spójna i logiczna. Biegły doprecyzował wnioski opinii pisemnej ustnie, w toku składania wyjaśnień na rozprawie w dniu 23. lutego 2016 roku. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym i wiedzy własnej oraz doświadczeniu zawodowym, a także korzystał z zasobów renomowanego programu (...)E. – powszechnie stosowanego do wyliczania wartości pojazdów oferowanych na polskim rynku motoryzacyjnym. Biegły w swej opinii wskazał, iż wyliczenie wartości danego pojazdu jest procesem indywidualizacji opartym na pojeździe bazowym, przy czym pojazd bazowy to pojazd w dobrym stanie technicznym, zarejestrowany w maju roku produkcji i z przebiegiem zgodnym z wielkościami średnimi. Biegły sporządzając opinię podkreślił, że tzw. przebieg normatywny - wbrew semantyce - jest pojęciem statystycznym. Jego wartość ustala się na podstawie zgromadzonych danych dotyczących przebiegów pojazdów. "Przebieg normatywny" jest zatem przebiegiem średnim, statystycznym, średnią uzyskaną ze zgromadzonych danych. Producenci pojazdów nie wskazują ich dopuszczalnych przebiegów. Biegły sądowy wskazał jednocześnie, że rzeczywiste przebiegi pojazdów rzadko kiedy są zgodne ze średnimi, zależą one bowiem od charakteru eksploatacji pojazdu i wykonywanych przewozów. Biegły wyjaśnił, że w niniejszej sprawie przedmiotem leasingu był pojazd ciężarowy z zabudową typu furgon, a więc przystosowany przez producenta do miejskiego lub międzymiastowego transportu towarów. Wskazał, że taki pojazd przeciętnie osiąga przebieg rzędu 50.000 km rocznie. Jednocześnie podczas składania wyjaśnień wskazał, iż na rynku występują furgony z przebiegiem rzędu 300.000-400.000 km, w związku z czym wygenerowanie przez pojazd przebiegu w wysokości 240.000 km nie może być utożsamiane z nadmierną eksploatacją rzeczy, wręcz przeciwnie, nadal stanowi normalne używanie pojazdu, a nawet świadczy o efektywnej organizacji procesu jego eksploatacji.

Sąd zważył, co następuje:

Rozważania merytoryczne należy poprzedzić ustaleniem ostatecznego zakresu dochodzonego roszczenia.

Powód w piśmie z dnia 31. sierpnia 2016 roku dokonał rozszerzenia żądania pozwu o kwotę 7.759,82 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 11.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia zapłaty. Następnie pismem z dnia 20. lutego 2017 r. powód cofnął pozew w części, tj. w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 7.759,82 zł od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia 1. września 2016 r., wnosząc jednocześnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.740,18 zł od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 7.759,82 zł od dnia 2. września 2016 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W myśl § 4 powołanego wyżej przepisu, sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu, dokonane w niniejszej sprawie cofnięcie powództwa nie zmierza do obejścia prawa, nie jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współzycia społecznego. Tym samym, dokonana przez powoda czynność dyspozytywna wywołała zamierzony przezeń skutek prawny.

W związku z powyższym, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie w części dotyczącej odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 7.759,82 zł od dnia 24. czerwca 2015 r. do dnia 1. września 2016 r., a w pozostałym zakresie rozstrzygał sprawę co do meritum.

Przechodząc do analizy merytorycznej rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż powód wywodził roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania z zawartej z pozwanym umowy leasingu. Zgodnie z art. 7091 k.c. przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego. Umowa leasingu jest zatem umową odpłatną, dwustronnie zobowiązującą, konsensualną i wzajemną.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawały okoliczności: zawarcia umowy leasingu i jej treści, treści ogólnych warunków umowy leasingu, zwrotu pojazdu po zakończeniu umowy leasingu oraz przebiegu pojazdu w dniu jego zwrotu. Sporem objęta była kwestia należytego wykonania umowy przez pozwanego i ewentualnej szkody poniesionej przez powoda. Powód bowiem wskazał, iż w związku z nadmiernym zużyciem przedmiotu leasingu poniósł szkodę w postaci uzyskania ze sprzedaży pojazdu ceny niższej, niż ta którą uzyskalby, gdyby pojazd posiadał tzw. przebieg normatywny, oraz w postaci wydatkowanych kosztów wyceny pojazdu przez rzeczoznawcę, dokonanej w trybie przewidzianym w umowie leasingu. Strona pozwana zakwestionowała natomiast fakt nienależytego wykonania umowy, wskazując w szczególności, że zawarta umowa leasingu nie zawierała jakichkolwiek postanowień co do limitu przebiegu pojazdu.

Podkreślenia wymaga, że pierwotnie określona przez powoda (w pozwie) podstawa faktyczna powództwa ograniczała się wyłącznie do wskazania nadprzebiegu jako źródła szkody. W toku procesu - wobec treści opinii pisemnej biegłego sądowego - powód zgłosił, w ramach podstawy faktycznej roszczenia nową okoliczność, tj. przerobienie pojazdu na 9-osobowy i w konsekwencji użytkowanie pojazdu przez pozwanego jako osobowego, a nie ciężarowego. Pozwany w pierwszej kolejności wniósł o pominięcie twierdzenia jako spóźnionego, a na wypadek nieuwzględnienia wniosku zakwestionował tę okoliczność. W świetle treści art. 207 par. 6 k.p.c. brak było podstaw do pominięcia nowych twierdzeń, gdyż nie spowodowały one zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Powód jednak nie przedstawił celem ich wykazania jakichkolwiek dowodów. Ekspertyza prywatna załączona przez powoda do pozwu, wykonana na zlecenie powoda przed procesem, nie stanowi dowodu na istnienie tej okoliczności. Jest bowiem dokumentem prywatnym, którego moc dowodowa ograniczona jest w sposób wynikający z brzmienia art. 245 k.p.c. Nie korzysta on z domniemania prawdziwości zamieszczonych w nim twierdzeń, jego treść może wskazać na potrzebę wykorzystania wiadomości specjalnych i wówczas sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłego (wyrok SN z dnia 15. czerwca 2011 roku, V CSK 382/10). W niniejszej zaś sprawie biegły, podczas składania wyjaśnień wskazał, iż nie dokonał samodzielnej oceny tego, czy przedmiot leasingu został przerobiony na samochód osobowy, zaś jego wycena w zakresie stanu pojazdu stanowi wyłącznie „kalkę” wyceny przedłożonej wraz z pozwem. Wskazał jednocześnie, iż ani z protokołu przekazania pojazdu, ani z faktury VAT sprzedaży pojazdu po zakończeniu umowy leasingu, nie wynika fakt przerobienia samochodu. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na dokonanie ustaleń w przedmiocie przerobienia pojazdu. Nawet gdyby uznać, że do przerobienia pojazdu doszło, brak jest możliwości stwierdzenia, czy miało to miejsce przed czy po oddaniu samochodu w leasing pozwanemu, a jeżeli po, to czy nastąpiło to za zgodą powoda jako finansującego, czy też bez jego zgody. W konsekwencji Sąd uznał za nieudowodnioną okoliczność przerobienia pojazdu.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z ogólnymi regułami roszczeń odszkodowawczych, przesłankami roszczenia z art. 471 k.c. są: nienależyte wykonanie umowy, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem powodującym szkodę. Powyższe przesłanki muszą zaistnieć w sposób kumulatywny, brak bowiem którejkolwiek z nich powoduje brak odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika na podstawie art. 471 k.c., nawet jeżeli zostaną wykazane pozostałe z warunków. Zgodnie zatem z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., to powód winien udowodnić okoliczność nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne. Odwołując się do

treści art. 471 k.c. należy stwierdzić, że przy odpowiedzialności kontraktowej ciężar dowodu rozkłada się następująco: wierzyciel ma wykazać istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść, fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak również poniesioną szkodę. Nie musi natomiast udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (a więc przede wszystkim winy dłużnika). W art. 471 k.c. zawarte jest, bowiem domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7. lipca 2005 r., sygn. akt V CK 869/04). Tym samym to na dłużnika przerzucony został obowiązek wykazania, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z reguły oznacza to konieczność wykazania, że taka sytuacja wystąpiła, jako skutek zdarzeń niezawinionych przez dłużnika.

Powód wywodził fakt nienależytego wykonania umowy przez pozwanego z treści postanowień ogólnych warunków umowy leasingu – pkt IV.2 oraz pkt XIII.2. Zgodnie z ich treścią, Korzystający był obowiązany do dołożenia najwyższej staranności w celu uchronienia przedmiotu leasingu przed uszkodzeniem lub utratą, oraz do eksploataowania przedmiotu leasingu zgodnie z jego przeznaczeniem, właściwościami i instrukcjami producenta oraz zbywcy i postanowieniami umowy leasingu oraz ogólnych warunków, w sposób nie powodujący nadzwyczajnego obniżenia jego wartości, dbając o sprawność techniczną i funkcjonalną przedmiotu leasingu (pkt IV.2 OWUL). Natomiast zgodnie z pkt XIII.2. OWUL, przedmiot leasingu winien zostać zwrócony w stanie technicznym odpowiadającym normalnemu zużyciu. W razie stwierdzenia uszkodzenia, nadmiernego zużycia w stosunku do czasu używania, nie uzgodnionej z Finansującym wymiany podzespołów lub części czy też dokonania innych wymian niezgodnych z instrukcją fabryczną, odbiór przedmiotu leasingu miał nastąpić z udziałem rzeczoznawcy wskazanym przez Finansującego, natomiast wartość ewentualnych strat oraz koszt opinii rzeczoznawcy miały obciążać Korzystającego.

Powód podniósł, iż pozwany - dokonując zwrotu pojazdu po zakończeniu trwania umowy, z ponadnormatywnym przebiegiem - dopuścił się nadmiernego zużycia przedmiotu leasingu, w związku z czym winien pokryć szkodę w postaci strat, jakie poniósł powód w związku ze sprzedażą pojazdu za cenę niższą, niż przy normatywnym przebiegu oraz w związku ze sporządzeniem wyceny pojazdu. Pozwany zaś twierdził, iż nie było podstaw do zastosowania pkt XIII.2. OWUL, gdyż w związku z dużym przebiegiem pojazdu nie można mówić o nadmiernym zużyciu przedmiotu leasingu.

W pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia, czy pozwany zwracając przedmiot leasingu z przebiegiem 243.754 km, nienależycie wykonał postanowienia umowy. Zgodnie z art. 7099 k.c. korzystający powinien używać rzeczy i pobierać jej pożytki w sposób określony w umowie leasingu, a gdy umowa tego nie określa - w sposób odpowiadający właściwościom i przeznaczeniu rzeczy. Regulacja normatywna uwzględnia to, że posiadanie przez korzystającego ma charakter "niewłaścicielski" w sensie prawnym, a ponadto, że po zakończeniu leasingu – gdy nie dojdzie w następstwie wykonania opcji do przejścia rzeczy przez korzystającego na własność – rzecz ta powróci do finansującego. Tym samym w interesie prawnym finansującego jest, by w okresie trwania leasingu nie doszło do znaczącego pogorszenia przedmiotu leasingu (por. K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, Cz. szczególna, 2010, s. 534–535; J. Poczobut, w: System PrPryw, t. 8, 2004, s. 274; W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 1353; M. Pazdan, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 614).

W niniejszej sprawie umowa leasingu z dnia 31. stycznia 2013 r., jak również ogólne warunki umowy leasingu, stanowiące jej integralną część, nie zawierają zapisów odnośnie limitu przebiegu przedmiotu leasingu, ani żadnych innych ograniczeń w tym zakresie. Zgodzić się w tym miejscu należy ze stanowiskiem pozwanego, że powód jako profesjonalista w zakresie leasingowania pojazdów oraz jako autor ogólnych warunków umowy leasingu, winien w umowie precyzyjnie określić wykaz zdarzeń, które uważa za ponadnormatywne korzystanie z przedmiotu leasingu, prowadzące do uznania, że korzystanie traci przymiot zgodnego z umową. W szczególności, jeżeli od przebiegu pojazdu uzależnia to, czy przedmiot leasingu był wykorzystywany w sposób właściwy, zgodnie z warunkami umowy, winien to w sposób jasny zaznaczyć w treści umowy. Zgodnie z art. 3531 k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tym samym powód, w ramach zasady swobody umów, mógł wprowadzić

taki zapis w umowie, który to - w razie jego zaakceptowania przez kontrahenta - stałby się elementem stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. W przypadku zaś braku w umowie postanowień zawierających jakiegokolwiek ograniczenia w zakresie limitu przebiegu pojazdu, nie można mówić o naruszeniu warunków umowy przez pozwanego w tym zakresie. Pozwany korzystał z rzeczy w sposób zgodny z jej przeznaczeniem i właściwościami.

Kolejną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest ustalenie, czy w związku z wygenerowaniem tak znacznego przebiegu pojazdu pozwany doprowadził do nadmiernego zużycia przedmiotu leasingu, co doprowadziło do obniżenia wartości pojazdu, a tym samym naruszył postanowienia umowne.

Jak stanowi przepis art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie natomiast z brzmieniem przepisu art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody, z których wywodzą skutki prawne. W konsekwencji, to na powódzie spoczywał ciężar wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń, że wygenerowanie przez pozwanego, przez okres leasingu, przebiegu pojazdu w wysokości 243.754 km jest równoznaczne z nadmiernym zużyciem przedmiotu leasingu. Jeżeli powód twierdzi, że korzystanie w ten sposób z przedmiotu leasingu nie stanowi normalnego używania rzeczy, to powinien tę okoliczność udowodnić. Strona powodowa, celem wykazania powyższego wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, na okoliczność stopnia i wartości zużycia przedmiotu leasingu w stosunku do czasu używania rzeczy. Sąd powyższy wniosek dowodowy uwzględnił. Biegły w swej opinii ustalił normatywny, średni przebieg pojazdu ciężarowego w zabudowie typu furgon na ok. 50.000 km rocznie, co oznacza przebieg na poziomie ok. 100.000 km po 25 miesiącach eksploatacji. Jednocześnie biegły w swej opinii wyjaśnił, że pojęcie przebiegu normatywnego jest pojęciem statystycznym, ustalonym na podstawie badań pojazdów, podzielonych pod względem ich charakterystyki technicznej, pojemności silników i ładowności. Przebieg normatywny jest zatem przebiegiem średnim spośród wszystkich, jakie notują pojazdy w określonym czasie ich użytkowania. Oczywiście jest zatem, że są pojazdy o identycznych parametrach jak pojazd przedmiotowy, które w porównywalnym okresie eksploatacji osiągają przebiegi niższe bądź wyższe. W przypadku gdy przebieg wycenianego pojazdu jest większy od przebiegu normatywnego naliczana jest korekta ujemna zmniejszająca wartość pojazdu, a przy przebiegu mniejszym od normatywnego, wartość ta jest powiększana o odpowiednią korektę dodatnią. W ocenie Sądu, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, określając wartość pojazdu należy dokonać korekty za ponadnormatywny przebieg. Nie budzi również wątpliwości, że samochód, który został bardziej wyeksploatowany w wyniku przejechania większej liczby kilometrów ma mniejszą wartość. Nie zmienia to jednak faktu, iż wygenerowania przez korzystającego wyższego przebiegu, niż „normatywny”, nie jest równoznaczne z nadmiernym zużyciem przedmiotu leasingu. Biegły w swej opinii zaznaczył, że pojazdy w rzeczywistości rzadko kiedy osiągają przebiegi zgodne z normatywnymi, a to czy przebiegi te są wyższe lub niższe zależy od charakteru eksploatacji pojazdu oraz charakteru wykonywanych przewozów. Z opinii biegłego wynika, że pojazd oddany w leasing pozwanemu pokonywał ok. 9.700 km miesięcznie, co biegły uznał za wysoki przebieg, świadczący jednocześnie o bardzo dobrze zorganizowanym procesie eksploatacji pojazdu. Co więcej, biegły podczas ustnych wyjaśnień, na rozprawie w dniu 28. marca 2017 r., wskazał, że na rynku motoryzacyjnym występują samochody ciężarowe o zabudowie typu furgon, które w czasie analogicznym do czasu używania pojazdu przez pozwanego, wygenerowały przebieg rzędu 300.000 km, a nawet 476.000 km, co potwierdzają także wydruki ofert sprzedaży takich pojazdów, złożone przez pozwanego do akt sprawy. W związku z takimi wartościami osiąganymi przez samochody klasy samochodu stanowiącego przedmiot leasingu, zgodzić się należy ze stanowiskiem biegłego, który wskazał, że wykorzystywanie pojazdu typu furgon do przewozów i wygenerowanie przy tym w spornym okresie przebiegu rzędu 240.000 km, stanowi w dalszym ciągu normalne używanie pojazdu i nie oznacza nadmiernej jego eksploatacji.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, pozwany, w czasie trwania umowy leasingu, korzystając z pojazdu w sposób odpowiadający właściwościom i przeznaczeniu rzeczy, przy braku szczególnych postanowień dotyczących sposobu używania rzeczy w umowie, generując przebieg rzędu 243.754 km, nie spowodował nadmiernego zużycia przedmiotu leasingu w stosunku do czasu używania, a tym samym nie można uznać, że nienależycie wykonywał zawartą z powodem umowę.

W ocenie Sądu powód nie wykazał także pozostałych przesłanek, które implikowałyby odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika, na podstawie art. 471 k.c.

Powód wskazywał, iż poniósł szkodę, której wysokość jest pochodną różnicy między wartością przedmiotu leasingu, wyrażającą się w kwocie wykupu - 40.320,00 zł, a ceną, za jaką zbył przedmiot leasingu - 36.991,87 zł. Powód wskazał, że na poniesioną szkodę w majątku powoda, składa się również wydatkowany przezeń koszt wyceny przedmiotu leasingu przez rzeczoznawcę – 412,05 zł. Następnie powód, w piśmie z dnia 28. września 2016 r., wskazał, iż całkowita szkoda, jaką poniósł powód w związku z nadmiernym zużyciem przedmiotu leasingu, wynosiła 11.500,00 zł. Wskazał, iż powyższa kwota wynika z przystosowania przez powoda pojazdu do przewozu osób i związanej z tym nadmiernej eksploatacji, co spowodowało nadmierne zużycie pojazdu, a tym samym miało wpływ na obniżenie wartości pojazdu na rynku samochodów używanych.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda związana z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. W orzecznictwie przyjęto, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (wyrok SN z dnia 18. stycznia 2002 r., I CKN 132/01). Szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (wyrok SN z dnia 3. października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; wyrok SN z dnia 28. stycznia 1999 r., III CKN 133/98, wyrok SN z dnia 26. stycznia 2005 r., V CK 426/04). Od szkody jednak w postaci utraconych korzyści należy odróżnić tzw. szkodę ewentualną, czyli utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej. Różni się ona od *lucrum cessans*, gdzie szansa utraty korzyści graniczy z pewnością, tym, że w przypadku szkody ewentualnej – owo prawdopodobieństwo jest o wiele mniejsze. Szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu (wyrok SN z dnia 24. sierpnia 2007 r., V CSK 174/07). Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy należy rozstrzygnąć, czy chodzi o szkodę ewentualną czy też utracone korzyści.

W niniejszej sprawie pierwotnie powód określił wysokość utraconych korzyści jako różnicę między szacowaną przezeń w umowie leasingu wartością przedmiotu leasingu po upływie okresu leasingu, znajdującą wyraz w wysokości przewidzianej w umowie kwoty wykupu, powiększoną o poniesione przez niego koszty wyceny pojazdu, a wysokością kwoty, jaką otrzymał powód w związku ze sprzedażą samochodu z ponadnormatywnym przebiegiem. Ze sprzedaży przedmiotu leasingu, powód otrzymał od kupującego kwotę 36.991,87 zł netto. Powód zatem winien wykazać, w sposób graniczący z pewnością, iż w przypadku niższego przebiegu pojazdu, uzyskana cena sprzedaży przedmiotu leasingu byłaby wyższa.

W ocenie Sądu powód nie sprostował temu obowiązkowi. W tym miejscu wymaga podkreślenia, iż - jak wynika z twierdzeń pozwanego nie kwestionowanych przez stronę powodową - powód sprzedał przedmiot leasingu podmiotowi z nim powiązanemu, zajmującemu się nabywaniem samochodów poleasingowych w celu dalszej sprzedaży. Jak wynika z ustnych wyjaśnień biegłego sądowego do opinii złożonej na piśmie, ceny sprzedaży pojazdów są w przypadku takich transakcji niższe, muszą bowiem uwzględnić potrzebny nakład sił i środków nabywcy w celu przygotowania pojazdu do dalszej sprzedaży, a także jego zarobek. Biegły wskazał, iż w systemie (...)Ekspert znajdują się wyceny dla kupującego i sprzedającego, przy czym za kupujących uznaje się podmioty skupujące pojazdy na sprzedaż, a zatem takie, w które trzeba uprzednio, tj. przed dalszą sprzedażą zainwestować. Dla takich podmiotów ceny sprzedaży są niższe. Wymaga zaznaczenia, iż powód dokonał sprzedaży samochodu za kwotę 36.991,87 zł netto. Natomiast już po tygodniu od sprzedaży samochodu, ten sam pojazd został wystawiony na sprzedaż przez nabywcę, za kwotę 51.952,00 zł netto. Z opinii biegłego sądowego wynika, iż w okresie tygodnia możliwe jest wykonanie ogólnej kosmetyki pojazdu oraz wymiany płynów, niemożliwy jest natomiast generalny remont samochodu, powodujący tak znaczny wzrost

jego wartości. Oczywisty jest brak podstaw do uznania, iż powód mógłby otrzymać taką właśnie kwotę ze sprzedaży pojazdu. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, iż z załączonych przez pozwanego wydruków ofert sprzedaży pojazdów ciężarowych o podobnym przebiegu i wieku auta, ceny sprzedaży były znacznie wyższe. Kształtowały się na poziomie od 58.900 zł do 74.900 zł. Powód też nie wykazał, żeby podjął jakiegokolwiek czynności zmierzające do uzyskania ze sprzedaży pojazdu ceny wyższej niż przezeń otrzymana. Tym samym brak jest podstaw do uznania, iż powód, w związku z wysokim przebiegiem przedmiotu leasingu, poniósł szkodę w wysokości dochodzonej pozwem.

Powyższe argumenty zachowują aktualność, gdy chodzi o kwotę utraconych korzyści, jakiej powód zażądał wskutek zapoznania się z pisemną opinią biegłego sądowego. Biegły w swej opinii wskazał, iż kwota 11.531,00 zł stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu wyliczoną po zastosowaniu: korekty w wysokości 15.814 zł brutto dla przebiegu 243.754 km a korektą w kwocie 4.283,00 zł brutto dla przebiegu 100.000 km i oznacza utratę wartości pojazdu ze względu na ponadnormatywny przebieg pojazdu. Jednocześnie biegły wskazał, iż przyjęte przy wyliczeniach przebiegi są wyłącznie przebiegami statystycznymi, a oszacowana w ten sposób utrata wartości pojazdu, ma charakter hipotetyczny i nie uwzględnia kwoty rzeczywiście uzyskanej przez powoda ze sprzedaży pojazdu. Powód nie wykazał żadnym środkiem dowodowym, że w przypadku mniejszego przebiegu pojazdu, otrzymałby wyższą kwotę.

Należy zwrócić uwagę, że szkoda w postaci *lucrum cessans* ze swej natury ma zawsze charakter hipotetyczny. Dlatego jej wyliczenie musi być oparte na przesłankach realnych, odpowiadających zasadom doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Samo subiektywne przekonanie nie stanowi zaś podstaw dla zgodnego z nim wyrokowania. W ocenie Sądu powód nie wykazał, że prawdopodobieństwo uzyskania korzyści było na tyle znaczące, że ich utratę potraktować należy jako szkodę podlegającą kompensacie (wykraczającą poza szkodę ewentualną). Ewentualnie poniesione straty zaś nie podlegają naprawieniu w ramach art. 361 § 2 k.c.

Na refundację nie zasługują także poczynione przez powoda wydatki obejmujące wynagrodzenie za sporządzenie wyceny pojazdu. Zgodnie z postanowieniami OWUL, w razie stwierdzenia uszkodzenia, nadmiernego zużycia w stosunku do czasu używania, nie uzgodnionej z Finansującym wymiany podzespołów lub części czy też dokonania innych wymian niezgodnych z instrukcją fabryczną, odbiór przedmiotu leasingu miał nastąpić z udziałem rzeczoznawcy wskazanego przez Finansującego, natomiast wartość ewentualnych strat oraz koszt opinii rzeczoznawcy miały obciążać Korzystającego (pkt XIII.2. OWUL). Powód nie wykazał, aby ziściła się którakolwiek ze wskazanych wyżej przesłanek pozwalających na obciążenie korzystającego kosztem opinii.

W ocenie Sądu, brak jest również podstaw do zidentyfikowania kolejnej przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej, a to adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą a zdarzeniem, w którym powód upatrywał źródła uszczerbku w swym majątku. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) oraz czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw). Test warunku koniecznego, charakterystyczny dla teorii równowartości warunków (ekwiwalencji), pozwala stwierdzić, czy między zdarzeniem a szkodą zachodzi obiektywna zależność. W tym celu należy zbadać, czy niewystąpienie zdarzenia powodowałoby, że szkoda także nie wystąpiłaby. W ocenie Sądu tak zdefiniowana relacja nie występuje pomiędzy okolicznością wygenerowania przez pozwanego wysokiego przebiegu pojazdu w okresie trwania umowy leasingu a utratą korzyści w wysokości ostatecznie dochodzonej przez powoda. Usunięcie wskazanego zdarzenia sprawczego nie spowodowałoby, że szkoda powoda w przedstawionej przez niego postaci również by nie wystąpiła.

Wobec niewykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, na podstawie art. 471 k.c., powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W niniejszej sprawie stronę powodową należy uznać za stronę przegrywającą proces, także w zakresie częściowego umorzenia postępowania w sprawie. Strona powodowa cofnęła powództwo w części, bez wskazania przyczyny tego cofnięcia, rezygnując tym samym z dochodzenia swojego roszczenia w tym zakresie.

Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę składają się: minimalna stawka zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego w wysokości 2.400,00 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz kwota 34,00 zł, uiszczona przez pozwanego tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 1303 § 2 k.p.c. w z. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, kwotę 475,00 zł, tytułem nieuiszczonej opłaty uzupełniającej od pozwu.

Kwota 415,13 zł (niewykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego) została powodowi zwrócona z urzędu w punkcie 5 wyroku, na podstawie przepisu art. 84 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594).

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

Z/ odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom stron.